

JOANNA GORAĆZKO

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

TANATOTURYSTYKA – NATURALNE ZJAWISKO W PODRÓŻNICTWIE CZY KONTROWERSYJNY TREND ŚWIATOWEJ TURYSTYKI KULTUROWEJ?

THANATOTOURISM – NATURAL PHENOMENON IN TRAVELLING
OR CONTROVERSIAL TREND OF WORLD CULTURAL TOURISM?

Wstęp

Turystyka jako jedna z dziedzin zainteresowania czy też aktywności człowieka charakteryzuje się ciągłym procesem zmian, rozwojem, pojawiają się w niej nowe trendy, które następnie wypierane są przez inne jej formy. W tym sensie można stwierdzić, iż turystyka podlega modom lub innym tendencjom, które powodują, że należy do grona bardziej dynamicznych branż. Jednym z jej rodzajów jest tanatoturystyka, która, choć dość popularna, budzi jednakże szereg kontrowersji, wątpliwości czy emocji wynikających z jej specyfiki.

Zainteresowanie człowieka śmiercią, a w tym również miejscami masowej zagłady, katastrof czy innych tragedii, nie jest zjawiskiem charakterystycznym dla współczesności, sfera bowiem pewnego tabu, tajemnicy lub nieznanego oddziaływała na wyobraźnię ludzi od zawsze. Wynika to zapewne z prób oswojenia tego, co nieuchronne, ale również z potrzeby nawiązania pewnej więzi ze światem nieznanym, z tym, co jest po mitycznej drugiej stronie. Warto jednak podkreślić, że motywacje osób, które decydują się na uprawianie tanatoturystyki, mogą być znacznie bardziej złożone, dla wielu również niezrozumiałe, gdyż nie każdy uważa, że odwiedzanie miejsc związanych w różny sposób ze śmiercią jest czymś właściwym np. ze względów etycznych. Innymi słowy tanatoturystykę można rozpatrywać z różnych punktów widzenia, a w szczególności motywacje turystów w tym kontekście wydają się zagadnieniem niezwykle interesującym. Warto również zwrócić uwagę na marketingowy charakter tego rodzaju turystyki, a więc analizę potencjalnych korzyści, jakie odnoszą organizatorzy podróży do miejsc związanych ze śmiercią.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest „ciemna turystyka”, jak bywa określana również tanatoturystyka, którą można rozpatrywać z różnych punktów widzenia. W opracowaniu chodzi w szczególności o zwrócenie uwagi na aspekt zainteresowania odwiedzaniem miejsc związanych ze śmiercią zarówno w sensie globalnym, jak i krajowym, a dokładniej polskim. Jego celem jest z kolei opisanie różnych form oraz rodzajów tanatoturystyki, a zwłaszcza motywacji turystów, którzy decydują się na tak nietypowy sposób spędzania wolnego czasu.

Warto również podkreślić, że intencją autorki opracowania jest zaprezentowanie w sposób możliwie kompleksowy znaczenia współczesnej tanatoturystyki z uwzględnieniem różnych miejsc, które są odwiedzane przez turystów. Artykuł ma również na celu przeanalizowanie tanatoturystyki pod kątem jej znaczenia zarówno marketingowego, jak i społecznego, a więc określenia, w jakim stopniu jest to turystyka motywowana przez trendy na rynku turystycznym, a w jakim wynika z zapotrzebowania czy fascynacji społeczeństwa.

Na potrzeby artykułu korzystano głównie z metod analizy dostępnych opracowań dotyczących problematyki tanatoturystyki. Opierano się przede wszystkim na artykułach naukowych, ale również stronach internetowych, które związane były z szerokim zagadnieniem turystyki. Na podstawie przeprowadzonej analizy danych dotyczących kwestii różnych znaczeń tego rodzaju turystyki możliwe było następnie wywnioskowanie, jaką rolę odgrywa „ciemna turystyka” i w jakim stopniu jest kierunkiem na rynku turystycznym, efektem marketingowym, a w jakim odzwierciedleniem zapotrzebowania turystów.

W artykule analizie poddany jest aspekt definicyjny pojęcia tanatoturystyka, a także wymienione i opisane są poszczególne jej rodzaje. Niezbędne jest również zaprezentowanie najsłynniejszych obiektów czy miejsc związanych z „ciemną turystyką”, które zlokalizowane są na całym świecie oraz w samej Polsce. W opracowaniu badane są również motywy turystów, które decydują o odwiedzaniu miejsc związanych ze śmiercią, a także potencjał marketingowy wynikający ze sprzedaży usług turystycznych nawiązujących w jakiś sposób do tematyki śmierci.

Definicja i rodzaje tanatoturystyki

Podczas analizy zagadnienia tanatoturystyki zarówno w szerokim, jak i węższym znaczeniu istotne jest dokładne zdefiniowanie tego pojęcia i zwrócenie uwagi na jego różne aspekty. Warto podkreślić, że oprócz pojęcia tanatoturystyki często synonimicznie stosuje się pojęcia ciemnej, mrocznej turystyki. Drugie z nich związane jest z angielskim zwrotem *dark tourism*, który właśnie oznacza mroczną, ponurą turystykę, a więc taką, która kojarzona jest z zagadnieniem śmierci, nierzadko również masowej katastrofy, cierpienia, męczeństwa itp.

Słowo „tanatoturystyka” pochodzi z połączenia greckiego *thanatos* i pojęcia turystyki. Tanatos w mitologii greckiej uosabiał boga śmierci i przedstawiany był jako śpiący młodzieniec trzymający zgaszoną, skierowaną ku dołowi pochodnię¹.

Jedna z definicji tanatoturystyki sformułowana przez Sławoja Tanasia mówi, iż: „jest to podróż do miejsca, całkowicie lub częściowo motywowana potrzebą rzeczywistego lub symbolicznego «kontaktu» ze śmiercią, zwłaszcza, lecz niewyłącznie nagłą (brutalną) śmiercią. Podróż w określonym stopniu może być wywołana szczególnymi cechami osoby lub osób, których śmierć jest przedmiotem zainteresowania”².

¹ S. Tanaś, *Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej*, „Peregrinus Cracoviensis” 2006, z. 17, s. 85.

² Ibidem, s. 91.

Przyjmuje się, że pojęcie tanatoturystyki wprowadził Anthony V. Seaton, który określił ją jako „podróż motywowaną chęcią rzeczywistego lub symbolicznego kontaktu ze śmiercią, szczególnie (choć nie wyłącznie) gwałtowną śmiercią. Pragnienie to może być (w różnym stopniu) uwarunkowane cechami osobowościowymi”³. Powyższe definicje są zatem bardzo zbliżone i akcentują te same elementy, a więc przede wszystkim element potrzeby kontaktu ze śmiercią oraz indywidualną motywację turysty.

Analizując pojęcie tanatoturystyki, należy również zwrócić uwagę na fakt, że w literaturze dotyczącej zagadnienia wciąż brakuje nowych odniesień, sformułowań czy ogółem badań, które uzupełniają to, co wnieśli pierwsi badacze zjawiska. Chodzi tu przede wszystkim o prace M. Foley’a i J.J. Lennona (pierwsza próba opisanie zjawiska w 1996 r. i użycie terminu *dark tourism*⁴) czy prace A.V. Seaton’a. Zdaniem R. Sharpley’a powoduje to, że literatura naukowa jest eklektyczna i zarazem krucha, a problem kompleksowego wyjaśnienia znaczenia „ciemnej turystyki” nie jest w pełni wyczerpany, co wpływa na ograniczoność w tej kwestii⁵.

Należy zauważyć, że w literaturze funkcjonuje szereg różnego rodzaju odmian tanatoturystyki, które pozwalają określić, jakiego rodzaju miejsca mogą w szczególności stanowić przedmiot zainteresowania turystów chcących doświadczyć wrażeń wynikających z jej niezwykłości. Można wyróżnić pięć podstawowych rodzajów „mrocznej turystyki”, a należą do nich:

- podróże do miejsc, które upamiętniają publiczną śmierć bądź też stanowią jej świadectwo,
- podróże do miejsc oraz pomników, których zadaniem jest upamiętnianie zmarłych,
- podróże do miejsc, gdzie odkryty został fakt indywidualnej bądź też masowej śmierci,
- odwiedziny miejsc, które choć nie są bezpośrednio związane z określonym zdarzeniem, czyli tu przede wszystkim śmiercią, nawiązują w jakiś sposób do niej, np. przez inscenizacje czy gromadzenie materiałów dowodowych śmierci,
- odwiedziny miejsc stanowiących inscenizację śmierci⁶.

W kontekście podróżowania do miejsc stanowiących świadectwo publicznej śmierci można również mówić o dość trudnym do zrozumienia zjawisku, jak przemieszczanie się w celu oglądania śmierci na żywo, czyli choćby publicznych egzekucji⁷. Budzi ono skojarzenia przede wszystkim z okresem średniowiecza, kiedy to publiczne stracenia stanowiły nawet formę rozrywki dla ówczesnej ludności Europy, a możliwość naocznego uczestnictwa w egzekucji motywowała mieszkańców wielu miast do długich podróży. Jednakże

³ A. Ziębińska-Witek, *Turystyka śmierci jako zjawisko kulturowe*, „Teksty Drugie” 2012, nr 3, s. 175, za A.V. Seaton, *From Thanatopsis to Thanatourism. Guided by the Dark*, „International Journal of Heritage Studies” 1996, vol. 2, no. 4, s. 240.

⁴ A. Komsta, *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, „Turystyka Kulturowa” 2013, nr 2, s. 46.

⁵ Ibidem, za R. Sharpley, P.R. Stone, *The Darker Side of Travel. The Theory and Practice of Dark Tourism*, Channel View Publications, Bristol 2009, s. 6.

⁶ A. Długozima, I. Dymitryszyn, E. Winiarska-Lisiecka, *Tanatoturystyka jako nowa, potencjalna forma turystyki w lasach Mazur, wykorzystująca zasób historycznych i zabytkowych cmentarzy ewangelickich*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej” 2013, z. 4 (37), s. 84.

⁷ A. Ziębińska-Witek, op. cit., s. 175.

współcześnie jest to raczej zjawisko niespotykane i w dużej mierze niemożliwe, gdyż choć stracenia z udziałem publiczności są wykonywane, to najczęściej udział osób trzecich w takich sytuacjach jest ograniczony i ściśle precyzowany. Analizując jednak zagadnienie podróżowania do miejsc upamiętniających śmierć publiczną lub stanowiących jej świadectwo, należy zauważyć, że chęć odwiedzania takich lokalizacji wynika przede wszystkim z zainteresowania bezpośrednim obcowaniem ze śmiercią. Współcześnie przykładami takich podróży są odwiedziny miejsc dużych katastrof np. lotniczych, kolejowych, a nawet wzrost ruchu turystycznego w rejonu działań wojennych⁸.

Podróżowanie do miejsc upamiętniających zmarłych, a więc przykładowo pomników czy cmentarzy, to jedna z najbardziej popularnych form tanatoturystyki, a zarazem budząca najmniej kontrowersji. Wynika to również z faktu, że odwiedzanie choćby znanych cmentarzy niemal zawsze stanowiło przedmiot zainteresowania turystów, a wiele wycieczek ma tak skonstruowany program, że możliwość zobaczenia takiego miejsca stanowi jeden z najważniejszych ich punktów. Chodzi tu przede wszystkim o podróżowanie do miejsc związanych z historią np. Polski, gdzie nekropolie upamiętniają polskich bohaterów czy ogólnie rodaków zamieszkujących dane tereny (przykładem może być cmentarz Orłąt Lwowskich, wileński cmentarz Na Rossie i inne). W tej kategorii tanatoturystyki znajdują się również odwiedziny: cmentarzy wojennych, pomników wojennych, sarkofagów kościelnych, kaplic grobowych, krypt oraz katakumb⁹.

Podróże do punktów, gdzie odkryty został fakt indywidualnej bądź też masowej śmierci, stanowią dość znaczący obszar w całym ruchu turystycznym. Turyści od lat interesują się zwiedzaniem miejsc, w których doszło do masowej zagłady, kaźni, ale również związanych z pojedynczą śmiercią przede wszystkim znanych osób. W tym kontekście szczególną rolę odgrywa odwiedzanie obozów zagłady z okresu drugiej wojny światowej, a także miejsc masowej śmierci wynikłej z wielkich katastrof. W przypadku natomiast lokalizacji związanych ze śmiercią indywidualną duże znaczenie mają miejsca śmierci znanych osób (np. dawna składnica książek w Dallas, z której okna zastrzelono J.F. Kennedy'ego; paryski tunel, w którym zginęła księżna Diana; tama na Wiśle we Włocławku, gdzie zamordowano księdza Popiełuszkę). Należy jednak podkreślić, że również miejsca zgonu osób nieznanymi szerokim odbiorcom stanowić mogą zainteresowanie tej kategorii „ciemnej turystyki”. W tym kontekście przykładem mogą być krzyże przydrożne upamiętniające osoby, które poniosły śmierć w wypadkach drogowych¹⁰.

Miejsca, które niekoniecznie są związane ze śmiercią, ale w jakiś sposób upamiętniają wydarzenia z tym zjawiskiem łączące się, stanowią również przedmiot zainteresowania tanatoturystyki. W tym przypadku dużą rolę odgrywają między innymi punkty prezen-

⁸ K. Matychniak, *Tanatoturystyka – przykłady rozwiązań i możliwości rozwoju w Polsce*, http://www.academia.edu/6139599/Tanatoturystyka_-_przyk%C5%82ady_rozwi%C4%85za%C5%84_i_mo%C5%BCiwo%C5%9Bci_rozwoju_w_Polsce [8.07.2016].

⁹ S. Tanaś, op. cit., s. 93.

¹⁰ Ibidem, s. 92.

tujące materialne dowody śmierci czy też je inscenizujące¹¹. Między innymi należą do nich: sale tortur, muzea bitew czy też muzea, w których gromadzone są przykładowo narzędzia tortur, odzież ofiar lub inne dowody dokonanych zbrodni¹².

Miejsca związane z inscenizacją lub symulacją śmierci, stanowiące kolejną z kategorii *dark tourism*, są popularnymi destynacjami i bardzo często nie utożsamia się ich właśnie z tanatoturystyką. Wynika to przede wszystkim z faktu, że do tej grupy zaliczane są także uroczystości religijne, a w tym niezwykle popularne między innymi w Polsce inscenizacje ukrzyżowania Chrystusa. Oprócz tego rodzaju przedstawień do danej kategorii zaliczyć można również wszelkiego rodzaju inscenizacje walk oraz bitew związane głównie z uroczystościami rocznicowymi, czego dobrym przykładem jest odbywająca się co roku w Polsce inscenizacja bitwy pod Grunwaldem¹³.

Analiza pojęcia tanatoturystyki, choć ograniczona ze względu na niedostateczną liczbę zróżnicowanych opracowań dotyczących zagadnienia, pozwala jednak na wysunięcie pewnych istotnych wniosków. Przede wszystkim choć ten rodzaj turystyki badany i definiowany jest dopiero od lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, to jednak samo zjawisko uprawiania turystyki motywowanej zainteresowaniem śmiercią istniało niemal tak długo, jak rozwijała się cywilizacja. Przeanalizowanie różnych rodzajów „ciemnej turystyki” wskazuje na fakt, że niektóre podróże, których podłożem jest tematyka śmierci czy męczeństwa, są nierzadko nielączone w ogóle z tym pojęciem. Społeczne zainteresowanie inscenizacjami śmierci Chrystusa zdaje się wynikać głównie z pobudek religijnych, uczestnictwo w inscenizacjach wielkich bitew łączone jest bardziej z chęcią pogłębiania wiedzy historycznej, a wizyty w obozach zagłady mają przede wszystkim uświadamiać niszczycielską siłę nienawiści czy wojny. Tymczasem pojęcie tanatoturystyki jest na tyle szerokie, iż dotyczy zarówno turystyki motywowanej bezpośrednio zainteresowaniem śmiercią, jak i podróży związanych z nią pośrednio i będących tylko jednym z powodów, dla których podejmuje się określoną aktywność turystyczną.

Najbardziej popularne destynacje na świecie związane z pojęciem *dark tourism*

Tanatoturystyka będąca jednym z najbardziej kontrowersyjnych rodzajów turystyki jest kształtowana nie tylko przez motywacje samych turystów, lecz także zależy ściśle od miejsc, które stanowią niejako przedmiot zainteresowania odwiedzających. W danym znaczeniu chodzi przede wszystkim o miejsca, które są celem podróży turystycznych. Innymi słowy, nie tylko określona potrzeba turysty stanowi o istnieniu zjawiska „ciemnej turystyki”, lecz także niektóre miejsca w pewien sposób wpływają na kreowanie danego fenomenu. Przykładowo turyści odwiedzający obozy hitlerowskiej zagłady mogą kierować

¹¹ H. Grzesiak, *Prezentacja Kairu pod kątem możliwości rozwoju tanatoturystyki*, „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 12, s. 29.

¹² S. Tanaś, op. cit., s. 93.

¹³ Ibidem, s. 94.

się przede wszystkim pobudkami natury historycznej, jednakże uczestnictwo w zwiedzaniu tak specyficznych miejsc może bezpośrednio wpływać na stymulowanie refleksji dotyczących śmierci. Z drugiej strony natomiast wycieczki do niektórych miejsc w ogóle nie muszą być łączone z tematem śmierci, a turyści tym samym mogą być pozbawieni świadomości, jakie miejsca odwiedzają. Przykładem takiej lokalizacji może być choćby zamek Tower of London, który najczęściej nie jest postrzegany jako miejsce kaźni i dopiero poznanie jego historii może zmienić sposób odbioru tego miejsca. Warto podkreślić, że nierzadko bardzo popularne lokalizacje turystyczne zdające się być atrakcjami wręcz ikonowymi dla niektórych miast, są miejscami, których popularność ukształtowały w dużej mierze śmierć i cierpienie ludzkie.

Podczas analizy tanatoturystyki w kontekście najbardziej popularnych destynacji na całym świecie bardzo ważne jest zwrócenie uwagi na kwestie tego, co przyczynia się do odwiedzania przez turystów miejsc związanych ze śmiercią. Jednym z głównych motywów w tym znaczeniu może być oczywiście ciekawość, jednakże należy mieć na uwadze fakt, że tyłu, ilu jest turystów, tyle również może być różnych bodźców. W przypadku tanatoturystyki motywacja może mieć charakter bardziej osobisty lub wzorowany na zachowaniach innych, co prawdopodobnie będzie wpływać na wybór określonych kierunków. Mianowicie dla jednych turystów bardziej interesującym miejscem mogą być przykładowo cmentarze, na których pochowani są albo sławni ludzie, albo też bohaterowie wielkich bitew, dla innych natomiast przedmiotem zainteresowania w kontekście tanatoturystyki będą miejsca masowej kaźni, wielkich katastrof czy kataklizmów naturalnych.

Powołując się na przytoczone wcześniej rodzaje *dark tourismu*, które wyróżnia się ze względu na zróżnicowane kryteria, można wymienić najbardziej popularne światowe destynacje związane z tanatoturystyką. Analiza podróży do miejsc, które upamięniają publiczną śmierć bądź też stanowią jej świadectwo, wykazuje, że najbardziej rozpowszechnionym zjawiskiem wydaje się odwiedzanie lokalizacji wielkich, masowych katastrof. Tę kategorię „ciemnej turystyki” zaobserwowano między innymi po zamachu terrorystycznym w Nowym Jorku z 11 września 2001 r., kiedy to wiele osób przyjeżdżało właśnie po to, żeby zobaczyć strefę Ground Zero. Zwiększony ruch turystyczny widoczny jest również w regionach, w których pod koniec 2004 r. doszło do niszczycielskiego tsunami (między innymi Tajlandia). Choć związane z dużym ryzykiem, to jednak także popularne jest odwiedzanie choćby Palestyny, w której toczą się działania wojenne¹⁴. Warto w tym kontekście zauważyć również inne zjawisko, a mianowicie przekazywanie informacji o masowej śmierci niemal jako relacji na żywo, a więc niejako transmitowanie tragicznego wydarzenia. Takie sposoby obrazowania śmierci mają bezpośrednio przyczyniać się do zainteresowania zjawiskiem i tym samym motywowania do podjęcia zachowań turystycznych. Przyjmuje się, że pierwszym takim wydarzeniem było zatonięcie Titanica w 1912 r., kiedy to media w sposób obszerny i szczegółowy informowały na bieżąco o sytuacji, liczbie ofiar itp. Należy jednak podkreślić fakt, że to dopiero rozwój mediów, głównie telewizji, pozwolił na

¹⁴ Ibidem, s. 92.

relacje na żywo, a więc tym samym przyczynił się do wzrostu zainteresowania śmiercią „widzianą z bliska”. Przykładem na to, że dramatyczne wydarzenie czy wielka tragedia mogą wpływać na stymulowanie turystyki, jest wzrost zainteresowania wyjazdami do Nowego Orleanu doświadczonego huraganem Katrina. Warto podkreślić, że wiele biur podróży poszerzyło swoją ofertę o możliwość zwiedzania zniszczonego miasta, a liczba turystów odwiedzających je wzrosła wielokrotnie w porównaniu z okresem sprzed kataklizmu¹⁵.

Słynne miejsca związane z upamiętnianiem zmarłych, które chętnie odwiedzane są przez turystów na całym świecie, to przede wszystkim cmentarze. Do najsłynniejszych w tym kontekście należą paryski Père-Lachaise, gdzie pochowanych jest wielu znanych ludzi (m.in. Fryderyk Chopin, Molière, Honoriusz Balzac, Jim Morrison), czy żydowski cmentarz w Pradze. Wielu turystów zainteresowanych jest również odwiedzaniem hiszpańskiego El Escorial mieszczącego mauzoleum monarchów i innych wybitnych postaci dla historii danego kraju. Z kolei wśród nekropolii i miejsc pamięci związanych z tematyką wojenną prym wiodą między innymi cmentarz w Verdun we Francji i mauzoleum bitwy pod Stalingradem¹⁶.

Podróżowanie do punktów, w których odkryty został fakt indywidualnej bądź też masowej śmierci, kojarzy się przede wszystkim z pojęciem masowej zagłady. Tym samym wiele tego rodzaju miejsc stanowią lokalizacje związane między innymi z drugą wojną światową, jak choćby obozy koncentracyjne znajdujące się głównie na terenie Europy Środkowej. Innym przykładem takiego miejsca jest rzymskie Koloseum, w którym dochodziło do masowych mordów głównie chrześcijan. Oprócz destynacji łączących się z zagładą niejako usankcjonowaną prawnie, a więc na skutek wojny czy jako efekt eksterminacji, tego rodzaju turystyka związana jest również z odwiedzaniem miejsc znanych morderstw. Przykładem może być w tym kontekście podróżowanie szlakiem seryjnego zabójcy Kuby Rozpruwacza w Londynie¹⁷.

Zwiedzanie miejsc, które nie są bezpośrednio związane ze śmiercią, ale w jakiś sposób ją upamiętniają, to głównie odwiedzanie określonych muzeów. Do najsłynniejszych tego rodzaju obiektów należą: Muzeum Rewolucji na Kubie czy Muzeum Madame Tussauds w Londynie, ale również moskiewskie Mauzoleum Lenina¹⁸. Z kolei w przypadku inscenizacji czy stymulowania śmierci prym zainteresowania turystów wiodą głównie przedstawienia ukrzyżowania Chrystusa, które odbywają się w wielu państwach, choć najsłynniejsze bez wątpienia mają miejsce co roku między innymi w: Meksyku, Wenezueli czy na Filipinach. Natomiast do najsłynniejszych inscenizacji wielkich bitew należą między innymi: bitwa pod Poitiers, bitwa pod Hastings, bitwa pod Waterloo¹⁹.

¹⁵ M. Popiel, *Dark tourism jako element innowacyjności biur podróży*, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2012, nr 8, s. 391–392.

¹⁶ S. Tanaś, op. cit., s. 93.

¹⁷ Ibidem, s. 92.

¹⁸ Ibidem, s. 93.

¹⁹ *Pola bitwy, muzea, rekonstrukcje. 10 miejsc przełomowych bitew Europy, które warto odwiedzić*, [gdziewyjecz.pl](http://gdziewyjecz.pl/6544/najwazniejsze-bitwy-histeryczne-europy-rekonstrukcje-i-zwiedzanie.html), <http://gdziewyjecz.pl/6544/najwazniejsze-bitwy-histeryczne-europy-rekonstrukcje-i-zwiedzanie.html> [7.07.2016].

Możliwości uprawiania tanatoturystyki w Polsce

Zagadnienie tanatoturystyki, jak już wskazano, budzi wiele kontrowersji, które wynikają przede wszystkim z pewnych etycznych wątpliwości w zakresie oceny tego, czy odwiedzanie miejsc związanych ze śmiercią jest właściwe w kontekście turystycznych motywacji. Szczególne znaczenie tego typu wątpliwości zyskują wówczas, gdy określone kraje lub regiony są historycznie związane z różnego rodzaju zdarzeniami obfitującymi w masowe morderstwa, wojny, katastrofy itp. Chodzi tu w szczególności o takie aspekty, jak choćby poczucie martyrologii danego narodu czy mniejszości narodowej na określonym terenie, o trudną historię, która nie zawsze jest jednoznaczna, a także o szereg różnych czynników, które powodują, że „ciemna turystyka” nierzadko odbierana jest jako czerpanie przyjemności z odwiedzania miejsc związanych z bólem czy krzywdą. Warto zauważyć, że takie podejście do zagadnienia tanatoturystyki może być wyraźne szczególnie tam, gdzie właśnie trudna historia stanowi jeden z bardziej żywych elementów funkcjonowania społeczeństwa. Taka sytuacja jest w pewnym stopniu charakterystyczna dla Polski, w której wiele wydarzeń z przeszłości odbieranych jest współcześnie w różny sposób przez określone grupy społeczne. Chodzi tu przede wszystkim o fakt, że nie wszystkim będzie się podobać to, że odwiedzanie miejsc związanych z kaźnią, cierpieniem lub ogólnie śmiercią może stanowić element turystyki, a nie *stricte* potrzebę upamiętnienia osób czy miejsc.

Rozwój tanatoturystyki w Polsce jest zjawiskiem trudnym do jednoznacznej analizy, ponieważ z jednej strony można zaryzykować stwierdzenie, że ten rodzaj turystyki był uprawiany niemal zawsze, z drugiej jednak strony istotnym aspektem danego zjawiska jest przede wszystkim motywacja odwiedzających określone miejsca. Innymi słowy, jeśli już od wielu lat obserwowano w Polsce wzmożone zainteresowanie odwiedzaniem miejsc związanych ze śmiercią, to nie zawsze można jednoznacznie stwierdzić, że motywowane to było głównie ciekawością, chęcią zobaczenia miejsc związanych z morderstwem, śmiercią itp. Warto również podkreślić, że w polskiej kulturze, która w dużym stopniu czyni ze śmierci temat tabu bądź też temat jednoznacznie poważny i pełen skupienia, mówienie o tym, iż istnieje rodzaj turystyki, który związany jest ściśle z zainteresowaniem śmiercią, może wzbudzać duże kontrowersje, a nawet niechęć. W tym miejscu należy zauważyć, że szczególnie widoczne jest to w przypadku ocen dotyczących świętowania w Polsce Halloween, które wypada na dzień przed świętem Wszystkich Świętych, obchodzonym w nastroju powagi, a nierzadko również przygnębienia, smutku i żałoby. Z kolei miejsca jak choćby cmentarze postrzegane są jako takie, w których należy zachować powagę, szacunek wobec zmarłych, a ich *stricte* turystyczne odwiedzanie może być odbierane w sposób negatywny. Tymczasem należy podkreślić, że tanatoturystyka w Polsce również istnieje, a nawet rozwija się czy ewoluuje.

Na terenie Polski zlokalizowane jest jedno z najbardziej charakterystycznych miejsc dla zjawiska *dark tourism*, a mianowicie obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Jego niezwykłość i kluczowa rola w problematyce zainteresowania masową śmiercią wynika głównie z dwóch faktów. Pierwszy z nich to realność miejsca, a więc lokalizacja w samym

centrum dokonania zbrodni, właściwie brak ingerencji zewnętrznej (poza oczywistą koniecznością) w stan obiektu. Taka sytuacja powoduje, że odwiedzający staje się niejako uczestnikiem dramatu milionów istnień ludzkich, ogrom zła staje naprzeciw niego i tym samym unaocznia wielkość dokonanej w nim zbrodni. Drugi czynnik natomiast to wielkość obiektu i liczba zgromadzonych w nim rzeczy, które należały do ofiar. Oba elementy składają się na całość tworzącą dojmujący efekt. Obóz jest wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO i stanowi jednocześnie „symbol zła oraz niewyobrażalnej tragedii milionów bezbronnych ludzi, okrucieństwa człowieka w stosunku do drugiego człowieka”²⁰.

Oprócz najstłynniejszego na świecie obozu zagłady na terenie Polski zlokalizowane są inne obiekty stanowiące przedmiot zainteresowania turystów uprawiających tanatoturystykę. Duże znaczenie w polskiej kulturze czy tradycji mają przede wszystkim nekropolie, a do najstłynniejszych należą między innymi: cmentarz na warszawskich Powązkach, cmentarz Rakowicki w Krakowie, stary cmentarz w Zakopanem. Z kolei wśród najstłynniejszych kaplic grobowych, katakumb czy krypt znajdują się głównie: krypty wawelskie w Krakowie, Kaplica Czaszek w Czeremnej, Krypta Zasłużonych w kościele Ojców Paulinów na Skałce w Krakowie. Biorąc pod uwagę miejsca upamiętnienia ofiar masowych zbrodni, istotną rolę odgrywają te, które są z nimi bezpośrednio związane, jak np.: Palmiry, poznańska Cytadela, Muzeum Więzienia Pawiak. Ważnym w historii Polski miejscem, które można rozpatrywać również w kategoriach „ciemnej turystyki”, jest Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie²¹.

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych aspektów uprawiania tanatoturystyki jest oczywiście odwiedzanie lokalizacji związanych z katastrofami czy kataklizmami, które miały miejsce w niedalekiej przeszłości, a pamięć o tragedii wciąż jest żywa. Po katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem z 10 kwietnia 2010 r. gwałtownie wzrosło zainteresowanie podróżami w miejsce zdarzenia. Co ciekawe, powstała nawet specjalna strona internetowa, która oferuje wycieczki przeznaczone specjalnie dla turystów zainteresowanych odwiedzeniem miejsca katastrofy²².

Wśród miejsc odwiedzanych przez turystów ze względu na rozgrywane się tam tragiczne wydarzenia znajduje się wiele takich, które dotyczą katastrof czy kataklizmów masowych oraz indywidualnych śmierci znanych osobistości. Przed laty szczególnym zainteresowaniem cieszyły się między innymi: warszawska Rotunda, w której w 1979 r. doszło do wybuchu gazu, okolice warszawskiego Okęcia, gdzie w 1980 r. doszło do katastrofy lotniczej, miejsce zatonięcia promu pasażerskiego Jan Heweliusz w 1993 r.²³

Ze względu na historię bardzo dużą rolę odgrywają miejsca związane z męczeństwem oraz śmiercią żołnierzy i ludności cywilnej, która poległa bądź została zamordowana na skutek działań wojennych. Według danych Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na terenie Polski zlokalizowanych jest niemal sześć tysięcy obiektów związanych z pamięć-

²⁰ A. Komsta, op. cit., s. 60.

²¹ S. Tanaś, op. cit., s. 93.

²² M. Popiel, op. cit., s. 393.

²³ S. Tanaś, op. cit., s. 93.

cią zmarłych na przestrzeni dziesiątek lat w wyniku tragicznych losów państwa. Obiekty te dotyczą czasów od okresu przedzoborowego aż do 1956 r., czyli poznańskiego Czerwca. Ponadto same groby zarówno pojedyncze, jak i zbiorowe poświęcone poległym w wyniku działań pierwszej i drugiej wojny światowej to ponad cztery tysiące obiektów²⁴.

Przedstawione powyżej przykłady dotyczące możliwości uprawiania „ciemnej turystyki” w Polsce są jednymi z wielu miejsc, które mogą stanowić przedmiot zainteresowania turystów zajmujących się tanatoturystyką. Wielość i zróżnicowanie takich obiektów wynika zarówno z trudnej historii kraju, jak i faktu, że śmierć w polskiej kulturze stanowi sferę *sacrum* i tym samym miejsca z nią związane są najczęściej pielęgnowane i otaczane dużą troską.

Motywacje do uprawiania tanatoturystyki i odpowiedź na to zapotrzebowanie rynku turystycznego

Wielość i złożoność przyczyn, dla których turyści decydują się na odwiedzanie określonych lokalizacji, jest właściwie nieograniczona. W literaturze dotyczącej zagadnienia tanatoturystyki często zwraca się jednak uwagę na fakt, że dominują pewne wyodrębnione oraz sprecyzowane motywy powodujące, że ludzie interesują się podróżowaniem w miejsca, które łączą się z tematyką śmierci. Oczywiście należy założyć, że dane motywacje stanowią pewne uproszczenie i odzwierciedlają najbardziej rozpowszechnione powody, dla których podejmowana jest dana aktywność turystyczna. Warto w tym kontekście zauważyć, że istotną rolę w odwiedzaniu miejsc związanych ze śmiercią mogą odgrywać również motywacje własne, często bardzo intymne, osobiste, a niekiedy również trudne, wstydlive czy bolesne.

Jednym z najpopularniejszych podziałów dotyczących uprawiania tanatoturystyki jest wyodrębnienie motywów wewnętrznych oraz zewnętrznych. W pierwszym przypadku chodzi przede wszystkim o bodźce, które wynikają z pobudek osobistych każdego z turystów. Do tak rozumianej motywacji można zaliczyć między innymi: potrzebę upamiętnienia ofiar, zainteresowanie śmiercią, upamiętnienie bliskich, potrzebę edukacji, ciekawość, poczucie winy itp. Z kolei motywacje zewnętrzne są ściśle związane z samym celem podróży, a więc bezpośrednio wynikają z danego miejsca lub w nim tkwią. Najczęściej chodzi o jego sakralizację czy też ulokowanie w nim interesujących artefaktów²⁵.

Według teorii Izabeli Michalskiej-Dudek i Renaty Przeorek-Smyki wyjazdy do miejsc związanych ze śmiercią mogą być rozpatrywane z punktu widzenia celu turystów. Może mieć on zróżnicowane podłoże, choć najczęściej wyróżnia się w tym kontekście cele: poznawcze, religijne, etniczne oraz rekreacyjne²⁶. W przypadku celu poznawczego kluczową

²⁴ A. Komsta, op. cit., s. 58.

²⁵ A. Ziębińska-Witek, op. cit., s. 177–178.

²⁶ A. Komsta, op. cit., s. 51, za I. Michalską-Dudek, R. Przeorek-Smyka, „Turystyka Smoleńska” przykładem produktu tanatoturystycznego biur podróży, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2012, nr 699 (84), s. 476–477.

rolę odgrywa możliwość pogłębiania wiedzy dotyczącej określonego kraju, regionu itp. Cel religijny można utożsamiać z wyjazdami pielgrzymkowymi, natomiast etniczny z tak zwanymi podróżami sentymentalnymi, które mogą być nakierunkowane na poszukiwanie własnych korzeni. Jeśli chodzi o cele rekreacyjne, choć kontrowersyjne w kontekście tanatoturystyki, to jednak należy zaznaczyć, że każda aktywność turystyczna łączy się z czasem wolnym i rekreacją, a więc również przyjemnością, relaksem czy bez troską²⁷.

Podróże związane z odwiedzaniem miejsc lub obiektów, które łączą się ze śmiercią, mają zróżnicowane przyczyny, choć można sprecyzować najważniejsze czy najczęstsze. Mianowicie dużą rolę odgrywa tu oczywiście aspekt edukacyjny²⁸. Turyści podejmują aktywność związaną z wyjazdami, ponieważ pragną poszerzyć swoją wiedzę na temat określonego miejsca, jego historii, geografii itp. W sytuacji tanatoturystyki chęć ta obejmuje głównie potrzebę zdobycia informacji na temat konkretnej problematyki. W przypadku np. obozów masowej zagłady jak Auschwitz czy cmentarzy wojennych chodzi przede wszystkim o wzbogacenie wiedzy o pewne szczegóły dotąd niedostępne, naoczne uczestnictwo, osobiste odwiedzenie miejsca w sposób szczególny naznaczonego historią.

Innym ważnym motywem inicjowania wyjazdów o charakterze tanatoturystycznym jest wspomniany już tak zwany powrót do korzeni. Ten rodzaj motywacji odgrywa szczególną rolę w historii narodu polskiego, ale również innych nacji. Znamiennym przykładem jest odwiedzanie przez Żydów obozów koncentracyjnych czy cmentarzy żydowskich zlokalizowanych na terenie Polski. W świadomości tego narodu przede wszystkim okrucieństwo Holocaustu jest nie tylko bolesnym piętnem, lecz także podstawowym źródłem poznania i elementem edukacji narodowej. Polacy natomiast chętnie podróżują do miejsc związanych z martyrologią zlokalizowanych choćby na Kresach Wschodnich²⁹.

Dark tourism może wynikać również z pobudek o charakterze religijnym lub też z potrzeby zachowania pamięci o tych, którzy odeszli. W kontekście pamięci można wyodrębnić również inny motyw, a mianowicie refleksję czy kontemplację nad śmiercią lub przemijaniem. W pewnym sensie wizyta w miejscu naznaczonym śmiercią może albo przyczynić się do osławiania tego tematu albo też do odkrywania pewnego tabu czy nieznanego³⁰. Interesującym przykładem tanatoturystyki w tym właśnie znaczeniu może być choćby podróż nad Gangese w Indiach, gdzie każdego dnia dochodzi do spalania zwłok zmarłych³¹.

Analizując motywy, które powodują, że turyści decydują się na uprawianie „ciemnej turystyki”, należy również wspomnieć o zwykłej ciekawości czy także zjawisku „niezdrowego” zainteresowania śmiercią. W pierwszym przypadku chodzi o poszukiwanie czegoś nowego, nieznanego lub fascynującego, a zarazem przerażającego. Nierzadko motyw ten wynika ze znudzenia turystyką tradycyjną i przewidywalną. Z kolei „niezdrowe” zain-

²⁷ Ibidem.

²⁸ H. Grzesiak, op. cit., s. 30.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ A. Ładuniuk, *Tanatoturystyka. Ponura turystyka śmierci dla znudzonego turysty*, „Dziennik Zachodni”, http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/748901_laduniuk-tanatoturystyka-ponura-turystyka-smierci-dla-znudzonego-turysty,id,t.html [8.07.2016].

interesowanie zjawiskiem przemijania, choć jest bardzo rzadkim czynnikiem popychającym do podejmowania aktywności turystycznej, to jednak nie sposób udawać, iż nie istnieje. W kontekście tego motywu pojawia się często również zainteresowanie oglądaniem śmierci na żywo, a także fascynacja nietypowymi sposobami grzebania zmarłych³².

Oprócz kulturowego traktowania śmierci i tym samym klasyfikowania *dark tourism* jako przejawu turystyki kulturowej należy zwrócić uwagę na marketingowe, a więc również ekonomiczne podejście do organizowania wyjazdów do miejsc związanych z ludzkim przemijaniem. Choć otwarte mówienie o tym, że śmierć generuje dochody branży turystycznej, jest kontrowersyjne i dla wielu zapewne szokujące, to jednak fakt, że organizowanie wycieczek w miejsca związane ze strasliwymi katastrofami czy kataklizmami to intratny biznes, jest niezaprzeczalny. Przykładem tego zjawiska jest choćby wzrost ruchu turystycznego w: Tajlandii po tsunami w 2004 r., Nowym Jorku po zamachach z 11 września 2001 r., Nowym Orleanie po huraganie Katrina w 2005 r. czy Smoleńsku po katastrofie prezydenckiego samolotu w 2010 r.³³

Zjawisko „marketyzacji” śmierci, choć szokuje, to z drugiej strony nie jest niczym nowym i charakterystycznym dla czasów współczesnych. Wykorzystywanie motywów związanych z cierpieniem ludzkim w celach *stricte* komercyjnych może wzbudzać odrazę lub niechęć, to jednak według Anny Ziębińskiej-Witek miejsca pamięci, muzea stanowią obiekty czy instytucje, które muszą na siebie zarobić. Pełnią one przy tym funkcje miejsc propagujących wiedzę, jednakże wykorzystują w tym celu olbrzymią maszynę marketingową³⁴.

Analizując tanatoturystykę pod kątem trendu w światowej turystyce, który przynosi konkretne zyski, warto również zwrócić uwagę na sam sposób, w jaki reklamowany jest produkt turystyczny, czyli miejsce związane ze śmiercią, a także na to, jak realizowana jest dana usługa. Jeśli wyjazd ma charakter edukacyjny, zawarta jest w nim pewna refleksja czy turyści mają czas na kontemplację, to wówczas świadomość komercyjnego charakteru podróży może zejść na plan dalszy. W przypadku natomiast traktowania wyjazdu jako jedynie „pogoni za sensacją” szczególnie wówczas, gdy wizyta w miejscu śmierci związana jest ze stosunkowo krótkim czasem, który minął od tragedii, bądź też nieumiejętnie łączona jest z lekkimi i przyjemnymi atrakcjami turystycznymi, można mieć poważne wątpliwości co do celowości podróży. Problem etyczności w organizowaniu wyjazdów związanych z „ciemną turystyką” jest oczywisty, dlatego też odwiedziny miejsc związanych z ludzką śmiercią powinny stanowić próbę uwrażliwiania turystów lub zaspokajania potrzeby wzbogacania wiedzy, jednak nierzadko brak w nich dystansu czy szacunku. Konieczność odrzucenia elementu sensacyjności lub niezdrowego zainteresowania jest oczywista. Te kontrowersyjne motywacje powinny ustąpić miejsca świadomości tego, że za każdym odwiedzanym miejscem upamiętniającym tragiczne wydarzenia stoją konkretni ludzie wraz z ich emocjami, bólem czy nieszczęściem³⁵.

³² H. Grzesiak, op. cit., s. 30.

³³ M. Popiel, op. cit., s. 391–392.

³⁴ A. Ziębińska-Witek, op. cit., s. 182.

³⁵ M. Popiel, op. cit., s. 393.

Podsumowanie

Tanatoturystyka to kontrowersyjny, ale zarazem również interesujący rodzaj turystyki. Wielość i zróżnicowanie kategorii, jakie można wyróżnić w kontekście analizowania znaczenia „ciemnej turystyki”, powoduje, że nierzadko rodzi się pytanie, czy aby na pewno konkretne przykłady aktywności turystycznej można zakwalifikować jako tanatoturystykę. Ponadto kluczowa w tym znaczeniu wydaje się motywacja, która kieruje turystami decydującymi się na wyjazdy do miejsc związanych ze śmiercią. Wydaje się zasadne stwierdzenie, że określanie, czy turystyka ma znamiona *dark tourism* czy też nie, powinno wynikać tylko i wyłącznie z pobudek, jakie kierują podróżującymi. Jeśli wyjazd ma na celu pogłębienie wiedzy, oddanie hołdu bądź czci zmarłym, to trudno mówić tu o zainteresowaniu tematyką śmierci. Warto jednak podkreślić, że w klasyfikowaniu aktywności turystycznej do tanatoturystyki motywacja odgrywa drugorzędną rolę, liczy się przede wszystkim fakt, że wyjazd w jakiś sposób dotyka danego zagadnienia. W tym kontekście zatem do „ciemnej turystyki” zaliczyć można zarówno wyjazdy na zabytkowe cmentarze lub do muzeów wojennych, jak i w miejsca wielkich katastrof czy kataklizmów.

Odwiedzanie miejsc związanych ze śmiercią może wyzwalać silne emocje, zaspokajając głód wiedzy czy też zwykłą ciekawość. Oglądanie śmierci z bliska, szczególnie gdy jest tragiczna, masowa lub okrutna, może odgrywać również inną rolę. Oprócz współczucia dla ofiar, kontemplacji nad przemijaniem i nieuchronnością losu istotny może być wymiar dydaktyczny. Takie miejsca jak choćby obozy zagłady pokazują to, do czego zdolny jest człowiek, ale również mogą pozwolić poczuć się w jakiś sposób lepiej czy doświadczyć poczucia wyższości nad katami, gdyż naturalną refleksją jest ta, że samemu w krzywdzeniu innych nie brałoby się udziału. Zaspokajanie dość prymitywnej, choć naturalnej ciekawości w sytuacji oglądania miejsc kataklizmów lub katastrof również oprócz współczucia może wyzwalać myśl, iż śmierć nie dotyczy bezpośrednio obserwatora, a bliżej nieokreślonej grupy ludzi. Jest to spotykane zjawisko właśnie w miejscach, gdzie albo historia tragicznego zdarzenia jest bardzo odległa i mglista, albo też wydarzenie jest na tyle świeże, że ma wydźwięk sensacji bądź lokalnej atrakcji. W tych kontekstach antyczna maksyma „Czym ty jesteś, ja byłem, czym ja jestem, ty będziesz” ma wydźwięk abstrakcyjny, choć zapewne umieszczanie jej na nagrobkach służyć ma właśnie poskramianiu ciekawości i zachęcaniu do głębszej zadumy. Reasumując zatem kwestie dotyczące motywacji turystów uprawiających turystykę, zauważalne jest, że przyczyny kierujące wyborem takich, a nie innych miejsc są złożone, zależą w dużej mierze od indywidualnych cech osobowościowych czy określonych potrzeb, fascynacji itp.

W opracowaniu wskazano problem „marketyzacji” śmierci, a więc komercyjnego organizowania wycieczek do miejsc z nią związanych. Tymczasem zjawisko to nie jest niczym nowym w turystyce, jedynie obecnie ma swoją nazwę i zostało wyodrębnione z turystyki kulturowej. Trudno zatem jest jednoznacznie mówić o trendzie w światowej turystyce. Mowa raczej o zjawisku, które może się nasilać, ponieważ wiele destynacji jest bardziej dostępnych lub łatwiej się do nich dostać. Istotne w kontekście tanatoturystyki są bez

wątpienia problemy etyczności i celowości niektórych takich wyjazdów, jednakże jest to najczęściej kwestia indywidualnego podejścia i poczucia empatii czy wrażliwości.

Bibliografia

- Długozima A., Dymitryszyn I., Winiarska-Lisiecka E., *Tanatoturystyka jako nowa, potencjalna forma turystyki w lasach Mazur, wykorzystująca zasób historycznych i zabytkowych cmentarzy ewangelickich*, „Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej” 2013, z. 4 (37).
- Grzesiak H., *Prezentacja Kairu pod kątem możliwości rozwoju tanatoturystyki*, „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 12.
- Komsta A., *Problem dark tourism i jego możliwości w Polsce*, „Turystyka Kulturowa” 2013, nr 2.
- Popiel M., *Dark tourism jako element innowacyjności biur podróży*, „Przedsiębiorczość – Edukacja” 2012, nr 8.
- Tanaś S., *Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej*, „Peregrinus Cracoviensis” 2006, z. 17.
- Ziębińska-Witek A., *Turystyka śmierci jako zjawisko kulturowe*, „Teksty Drugie” 2012, nr 3.

Źródła internetowe

- Ładuniuk A., *Tanatoturystyka. Ponura turystyka śmierci dla znudzonego turysty*, „Dziennik Zachodni”, <http://www.dziennikzachodni.pl/arttykul/748901,laduniuk-tanatoturystyka-ponura-turystyka-smierci-dla-znudzonego-turysty,id,t.html> [8.07.2016].
- Małychniak K., *Tanatoturystyka – przykłady rozwiązań i możliwości rozwoju w Polsce*, http://www.academia.edu/6139599/Tanatoturystyka_-_przyk%C5%82ady_rozwi%C4%85za%C5%84_i_mo%C5%BCliwo%C5%9Bci_rozwoju_w_Polsce [8.07.2016].
- Pola bitwy, muzea, rekonstrukcje. 10 miejsc przełomowych bitew Europy, które warto odwiedzić*, [gdziewyjechac.pl, http://gdziewyjechac.pl/6544/najwazniejsze-bitwy-historyczne-euro-py-rekonstrukcje-i-zwiedzanie.html](http://gdziewyjechac.pl/6544/najwazniejsze-bitwy-historyczne-euro-py-rekonstrukcje-i-zwiedzanie.html) [7.07.2016].

Streszczenie

W niniejszym artykule dotyczącym tanatoturystyki opisano zjawisko „ciemnej turystyki”, jej definicje oraz kategorie. Tanatoturystyka to złożony rodzaj turystyki, który dotyczy miejsc zlokalizowanych zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. W opracowaniu wymieniono najważniejsze z takich obiektów. Analizie poddano motywy, jakie kierują turystami decydującymi się na wyjazdy związane z tematyką śmierci, a także nakreślono problem komercyjnej strony „ciemnej turystyki”.

Słowa kluczowe: tanatoturystyka, ciemna turystyka, śmierć, turystyka kulturowa, zjawisko

Abstract

In this article which applies to thanatourism was described a phenomenon of „dark tourism”, its definitions and categories. The thanatourism is a complex kind of tourism, which concerns places located both in Poland and all over the world. In this paper were mentioned the most important of such objects. In article were analyzed motives which guide tourists deciding to travel

to places connected with the topic of death, and also was described a problem of commercial side of „dark tourism”.

Keywords: thanatourism, dark tourism, death, cultural tourism, phenomenon

NOTKA O AUTORCE

Joanna Gorączko, doktorantka na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM w Poznaniu, absolwentka filologii polskiej (magister) na Uniwersytecie Wrocławskim oraz podyplomowego studium Public Relations na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu. Główne obszary zainteresowań to marketing polityczny, turystyka kulturowa, a także znaczenie elit w życiu politycznym.